



MAGNIFICAT

GAZETKA PARAFIALNA KATEDRY LWOWSKIEJ

NUMER 11

LISTOPAD 2024

ŚWIĘTY JAN CHRYZOSTOM



Jan urodził się ok. 349 r. (jak uważają katolicy) lub ok. 347 r. (jak podają prawosławni) w Antiochii, ówczesnej metropolii prowincji syryjskiej, jednym z największych miast świata. Pochodził z możnej rodziny. Jego ojciec był oficerem cesarskim. Wczesnie osierocił syna. Wszechstronne wykształcenie zapewniła Janowi matka. U jej boku wiodł życie na półmnisze. Rozczytywał się w klasykach i uczył się ich na pamięć.

Lubił jednak także rozrywkę i nie gardził młodzieńcy-mi figlami. Chrzest przyjął dopiero, gdy miał 20 lat. To był punkt zwrotny w jego dotychczasowym życiu. Wstąpił do stanu duchownego. Jako lektor uczestniczył w służbie liturgicznej u boku biskupa Antiochii, Melecjusza. Jednak po śmierci matki (372) opuścił Antiochię i udał się na pustkowie, by tam prowadzić życie ascetyczne. W grocie spędził 4 lata. Zbyt surowe życie tak dalece nadwyreżyło mu zdrowie, że musiał pustynię opuścić. Powrócił więc do Antiochii, gdzie ponownie pełnił obowiązki lektora (378), a potem diakona (381). Święcenia kapłańskie przyjął w roku 385, gdy miał już ok. 36 lat.

W roku 387 w Antiochii wybuchły rozruchy przeciwko cesarzowi, Teodozjuszowi I Wielkiemu. Rozjuszony tłum zaczął rozbijać pomniki cesarza, co wywołało ze strony władz represje. Wtedy to Jan wygłosił słynne *Mowy wielkopostne*, w których zganił popędliwość ludu, a równocześnie wstawiał się za nim. Wpłynął także na biskupa Antiochii, Flawiana, by ten

W TYM NUMERZE:

ŚW. JAN	2
CHRYZOSTOM	3
WSZYST. ZMARŁYCH	4
ŚWIĘCI W LISTOPADZIE	5 - 13
ORGANY	5
LIST PASTERSKI	14 - 16
POMOC OD MSZ	17
WUNDACJA WID	18
ZAPROSZENIE	19

osobiście wstawił się za swoim ludem u cesarza. Cesarz ogłosił amnestię i zakazał swojemu namiestnikowi represji. To zjednało Janowi wielką wdzięczność ludu i przydomek Złotousty (Chryzostom). Na jego kazania przybywały tłumy.

W roku 397 zmarł patriarcha Konstantynopola. Urząd ten cesarz ofiarował Janowi. Konsekrowany na biskupa przez patriarchę Aleksandrii, Jan z całym zapałem wziął się do pracy dla dobra swojej owczarni. Udało mu się najpierw pojednać ze Stolicą Apostolską biskupa Antiochii, Flawiana. W ten sposób zakończyła się przykra schizma z Rzymem. Na swoim dworze Jan zniósł wszelki przepych, jakim dotąd otaczali się jego poprzednicy. Zachęcał swoje duchowieństwo do podobnej reformy. Lud zjednał sobie wspaniałymi kazaniem, jakie regularnie głosił, i troską o potrzeby zwykłych ludzi. Piętnował nadużycia, nie szczędząc także dworu cesarskiego. Dla ubogich i bezdomnych wystawiał gospody i schroniska. Użyczył azylu nawet ministrowi cesarskiemu, kiedy ten popadł w niełaskę. Wysyłał misjonarzy na obszary objęte przez Arabów.

Tradycja przypisuje św. Janowi Chryzostomowi autorstwo jednej z form celebracji Boskiej Liturgii, nazywanej jego imieniem, która do dziś jest praktykowana w obrządku bizantyjskim. Jest to tzw. zwyczajna (czyli odprawiana przez większą część roku) liturgia prawosławna i grekokatolicka.

Z czasem pojawili się przeciwnicy radykalnego patriarchy. Duchowni mieli mu za złe, że zbyt wiele od nich wymagał; klasztory – że wprowadzał w nich pierwotną karność, a zwalczał rozluźnienie obyczajów. Ponadto Jan naraził się na gwałtowne ataki ze strony św. Epifaniusza tym, że dał u siebie schronienie zwalczanym zwolennikom nauki Orygenesusa. Zarzucano mu, że okazuje jawnie sympatię dla Orygenesusa. Najwięcej kłopotów wywołało jednak to, że Jan zaatakował w swoich kazaniach zbyt swobodne życie dworu cesarskiego, przede wszystkim cesarzowej Eudoksji. Z polecenia cesarzowej zwołano pod Chalcedonem synod, zwany później synodem „Pod Dębem” (nazwa wywodzi się od miejscowości Onercia – Dąb). Wrogowie Jana pod przewodnictwem patriarchy Aleksandrii, Teofila, posunęli się do tego, że usunęli Jana z urzędu patriarchy, a cesarzowa skazała go na banicję. Wywieziono go do Prenetos w Bitynii. Lud jednak tak gwałtownie wystąpił w obronie swego pasterza, że cesarzowa była zmuszona przywrócić biskupowi wolność.

Spokój trwał jednak krótko. Cesarzowa kazała wystawić sobie pomnik przed samą katedrą Mądrości Bożej, gdzie urządzano krzykliwe festyny i zabawy, nie licujące ze świętym miejscem. Jan potępił to w kazaniu z całą stanowczością. W odwecie cesarzowa zwołała do Konstantynopola synod swoich zwolenników, który ponownie deponował Jana. Na mocy orzeczeń tegoż synodu, w roku 404, cesarzowa skazała Jana na wygnanie. Wśród szykan i niewygód prowadzono go do Cezarei Kapadockiej, stąd do Tauru, wreszcie do Pontu nad Morzem Czarnym. Zima była bardzo surowa, co wymagało od biskupa szczególnego hartu. On jednak nie załamał się. Pisał listy do papieża oraz do wpływowych i wiernych sobie osób. Papież pięknym listem pochwalił bohaterstwo Chryzostoma i wysłał legatów w jego obronie do Konstantynopola. Dwór cesarski jednak ich nie przyjął.

Jan Złotousty zmarł w drodze, w mieście Comana, 14 września 407 r. Już w roku 428 Kościół w Konstantynopolu obchodził roczną pamiątkę św. Jana Chryzostoma. W roku 438, na żądanie patriarchy stolicy cesarstwa – św. Proklusa, cesarz Teodozjusz II nakazał sprowadzić relikwie Chryzostoma. 27 stycznia 438 r. triumfalnie witał je Konstantynopol. Ciało złożono w kościele Dwunastu Apostołów. W roku 1489 sułtan turecki Bajazed II podarował te relikwie królowi francuskiemu Karolowi VIII. Od roku 1627 relikwie znajdują się w Rzymie, w bazylice św. Piotra, w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Ponadto relikwie św. Jana Chryzostoma znajdują się dzisiaj także na Górze Athos, w Brugii, Clairvaux, Dubrowniku, Kijowie, Maintz, Messynie, Moskwie, Paryżu i Wenecji.

Jan pozostawił po sobie ogromną spuściznę literacką: kanon liturgii świętej (Boska Liturgia św. Jana Złotoustego), liczne pisma teologiczne (traktaty o naturze boskiej i ludzkiej Jezusa, o Eucharystii – jako identycznej ofierze z ofiarą na Krzyżu, o prymacie papieskim, *O kapłaństwie*, *O wychowaniu syna* oraz *Przeciwko Żydom i poganom*), kazania, które są w znacznej mierze komentarzem do Pisma świętego, mowy i szeroką korespondencję (w tym 17 listów do św. Olimpii, diakonisy). Jan Złotousty wyróżniał się przede wszystkim jako znakomity znawca pism św. Pawła Apostoła. Całość dzieł Chryzostoma obejmuje kilka opasłych tomów.

Św. Jan Chryzostom należy do czterech wielkich doktorów Kościoła wschodniego (obok św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Atanazego). Na Wschodzie cieszy się tak wielkim kultem, że jego imię wspomina się w roku liturgicznym kilka razy. Papież Pius V ogłosił go doktorem Kościoła (1568). Jest patronem kaznodziejów i studiujących teologię oraz orędownikiem w sytuacjach bez wyjścia.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

1 listopada katolicy Lwowa zgromadzili się na cmentarzu Łyczakowskim, aby wziąć udział we Mszy Świętej z okazji uroczystości Wszystkich Świętych. Mszę i procesję modlitewną przez cmentarz prowadził metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki wraz z proboszczami parafii lwowskich. Metropolita rozpoczął swoje kazanie słowami św. Jan Paweł II, który kiedyś powiedział z okazji Wszystkich Świętych:

— „Czy święci są tam, żeby nas zawstydzić? Tak. Mogą być i do tego. Czasami taki zbawienny wstyd jest nam potrzebny, abyśmy mogli zobaczyć osobę w całej prawdzie. Aby odkryć lub przemyśleć na nowo hierarchię wartości... Aby świadczyć o Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym... Aby świadczyć o powołaniu, jakie człowiek ma w Bogu.

Dzisiaj jesteśmy wpatrzeni w niebo może i powinno skłaniać nas do refleksji nie tylko nad życiem świętych i błogosławionych, ale także nad naszym życiem. Czy święci nie przynoszą nam czasem wstydu? Jakie są nasze myśli, słowa i czyny? Niech te refleksje pomogą nam dostrzec, do jakiej kategorii ludzi należy każdy z nas. Czy należymy

do ludu niebiańskiego i Bożego, czy do ziemskiego i ludzkiego? A jeśli nie należymy do takich osób, to wciąż mamy szansę na nawrócenie.

Dzień Wszystkich Świętych zaprasza nas do radowania się ze świętymi. Kościół zachęca nas, abyśmy widzieli w świętości drogę dla każdego z nas. Dlatego według św. Jana Apostoła możemy zadać pytanie: „Kim są ci ubrani w białe szaty i skąd przybyli?” I potwierdzamy, że podobnie jak my byli i są ludzie odkupieni Krwią Baranka.

A na koniec dodał:

— Poeta Jan Twardowski pisał, że czas znaczy to samo, co miłość i że nasze istnienie ma sens o tyle, o ile kochamy innych ludzi. Życzę, więc sobie i Wam, aby nasze życie miało sens, a tym znaczeniem była miłość.

Po Mszy Świętej przez cmentarz przeszła procesja modlitewna, która zakończyła się w pobliżu pochówków Bohaterów Ukrainy. Arcybiskup Mieczysław, wszyscy księża i osoby konsekrowane wraz z wiernymi złożyli hołd poległym obrońcom Ukrainy, modląc się o wieczny pokój dla ich dusz. Odbyła się także tradycyjna akcja „Znicz dla Cmentarza Łyczakowskiego”, przy wsparciu Konsulatu RP we współpracy z polskimi organizacjami publicznymi. Wolontariusze sprząтали cmentarz i zapalali znicze na wszystkich opuszczonych i bezimiennych grobach, czcząc pamięć zmarłych i przypominając żyjącym, że przyszłość należy budować pamiętając o przeszłości.

WSPOMNIENIE WSZYSTKICH ZMARŁYCH

Wieczorem 2 listopada, po uroczystościach żałobnych na cmentarzu janowskim we Lwowie, duchowieństwo i wierni na czele z arcybiskupem Mieczysławem Mokrzyckim zebrali się w Bazylice Metropolitalnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, aby modlić się za dusze zmarłych biskupów, księży, zakonników i sióstr zakonnych, który służył w archidiecezji lwowskiej. W swoim kazaniu metropolita zauważył:

- W perspektywie tego, że wszystko przemija, stajemy dziś w tej katedrze nad grobami duszpasterzy naszej archidiecezji i modlitwą w ich intencji. Pamiętamy także o naszych bliskich, którzy już odeszli i rozumiemy, że z roku na rok jest coraz więcej osób, które odeszły na drugą stronę życia, zwiększa się także liczba odwiedzanych przez nas grobów, a także zniczy, które składamy na cmentarzach w dzisiejszych czasach. Z lękiem i niepokojem myślimy także o własnej śmierci. Śmierć nie jest jednak ani ostatecznym końcem, ani katastrofą. To początek, a nie koniec życia. A zmarli są mieszkańcami błogosławionej wieczności, jeśli w życiu kierowali się zasadami wiary zbudowanymi na Przykazaniach i Piśmie Świętym. To do nich Chrystus mówi: „Niech się nie trwoży serce wasze... W domu mojego Ojca jest wiele mieszkań. Gdyby tak nie było, powiedziałbym: idę przygotować wam miejsce.” Perspektywa wiary prowadzi nas do prawdy, że ci, których dzisiaj wspominamy, są już w rękach Boga. Czy moglibyśmy dać im coś lepszego tu na ziemi? Czyż życie wieczne, które daje nam Bóg, nie jest

celem każdego z nas? Czy nie urodziliśmy się i nie żyjemy, aby odziedziczyć miejsce z Chrystusem w Domu Ojca?

Wiara mówi nam, że prowadzimy życie ziemskie, aby żyć życiem wiecznym. Po zakończeniu Mszy Świętej w krypcie katedry, nad grobami pochowanych tam pasterzy archidiecezji lwowskiej, odbyła się modlitwa za zmarłych.



ŚWIĘCI I BŁOGOSŁAWIENI W LITURGII W LISTOPADZIE

“Święci są jak grupy drzew. Każde z nich przynosi inne owoce, ale czerpie wodę z tego samego źródła. Uczynki jednego świętego różnią się od uczynków innego, ale we wszystkich nich działa ten sam Duch” – pisał Jan Karzeł, mąż, który sam został świętym. Oby i ten, który czyta te słowa, był zawsze cały dla Boga. Czcząc dzisiaj świętych Pańskich, nie zapominajmy, że Bóg chce, aby każdy z nas był święty...

2 listopada—Św. Malachiasz, biskup, kardynał (1094-1148) urodził się w Armagh (Irlandia). Ojciec był lektorem w szkole klasztornej. Malachiasz otrzymał święcenia kapłańskie w 1119 roku. W cztery lata później został biskupem w Connor, a następnie w Down. Prowadził życie ascety. Kiedy Malachiasz był w Rzymie, Innocenty II mianował go swoim legatem na Irlandię. Podczas podróży zatrzymał się w Clairvaux, gdzie zaprzyjaźnił się ze św. Bernardem. W Irlandii, ewangelizując swą ojczyznę, założył liczne klasztory. W czasie następnej wyprawy na kontynent zmarł w Clairvaux. Św. Bernard nazywał Malachiasza „biskupem-prorokiem”. Być może powaga Świętego zaważyła na tym, że Malachiaszowi zaczęto przypisywać przepowiednię o papieżach i ich pontyfikatach, którą odnaleziono dopiero w 1595 roku. Kanonizował go Klemens III (1190).

3 listopada—Św. Marcin de Porres; urodził się 9 grudnia 1569 roku w Limie. Był nieślubnym dzieckiem Mulatki Anny Valasquez i hiszpańskiego szlachcica Juana de Porres – późniejszego gubernatora Panamy. Marcin przerwał studia medyczne i pracował jako felczer-balwierz. Mimo sprzeciwu

ojca wstąpił do dominikanów gdzie do końca życia jako brat zakonny prowadził infirmerię (szpitalik zakonny). Opiekował się tam nie tylko chorymi zakonnikami, ale wszystkimi, którzy przychodzili, niezależnie od ich pozycji społecznej i koloru skóry Dobroć okazywana chorym, opuszczonym, nieszczęśliwym uczyniła z niego żywą legendę. Spędzał wiele czasu, zwłaszcza w nocy na modlitwie i surowej pokucie. Miał szczególne nabożeństwo do Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Otrzymał od Boga wiele łask, między innymi dar czytania w ludzkich sercach i sumieniach. Mistyk. Zmarł 3 listopada 1639 roku. Beatyfikował go Grzegorz XVI (1837), kanonizował Jan XXIII (1962). Patron fryzjerów pielęgniarek, robotników szkół i telewizji w Peru. św. Marcin przedstawiany jest w habitie dominikańskim. Jego atrybuty to: anioł trzymający bicz i łańcuch, koszyk chleba, a obok mysz, krzyż, różaniec.

4 listopada—Św. Karol Boromeusz . Św. Karol urodził się na zamku Arona w 1538 roku jako syn arystokratycznego rodu. Studia ukończył na uniwersytecie w Pawii, uzyskując doktorat obojga praw (1559). Znamca sztuki. Grał pięknie na wiolonczeli. W 23 roku życia mianowany kardynałem i arcybiskupem Mediolanu. Święcenia kapłańskie i biskupie przyjął dopiero dwa lata później. Po niespodziewanej śmierci brata, która była dla niego duchowym wstrząsem, podjął życie pełne pobożności i ascezy. Współpracując ze swoim wujem, papieżem Piusem IV doprowadził do końca Sobór Trydencki. Uchwały tego soboru wprowadził w swej diecezji. Założył pierwsze seminarium duchowne. Hojny dla ubogich, żył ubogo. Podczas zarazy w Mediolanie (1576) niósł pomoc chorym, oddał wszystko, nawet własne łóżko.

5 listopada—Św. Zachariasz , Św. Elżbieta . Św. Zachariasz (+ I w.), kapłan „z oddziału Abiasza” – ojciec Jana Chrzciciela ([Łk 1,5-25](#)) ([Łk 1,59-79](#)). Sprawiedliwy mąż żyjący ze swoją żoną Elżbietą w bezdzietnym małżeństwie. Kiedy, wyznaczony przez losowanie, składał w świątyni ofiarę kadzenia, ukazał mu się anioł i przepowiedział, że jego żona urodzi syna, któremu ma nadać imię Jan. Z powodu niedowierzania został porażony niemotą. Odzyskał mowę dopiero przy obrzezaniu syna, kiedy napisał na tabliczce jego imię Jan. Ewangelia św. Łukasza wkłada w jego usta hymn „Benedictus”, który wskazuje na posłannictwo Jana Chrzciciela. Po narodzeniu Jana Chrzciciela ani Pismo Święte, ani tradycja nie podają o jego rodzicach żadnych informacji. Św. Elżbieta (+ I w) – żona Zachariasza i matka Jana Chrzciciela ([Łk 1,5-80](#)). Według Ewangelii św. Łukasza pochodziła z rodu Aarona. Uchodząca za bezpłodną, mimo podeszłego wieku urodziła syna. Jej brzemiennosc – przedstawiona w kontekście zwiastowania NMP – miała być dowodem, „że dla Boga nie ma nic niemożliwego”. Maryja odwiedziła spokrewnioną z nią Elżbietę, która za natchnieniem Ducha Świętego poznała w niej Matkę Boga i powitała ją słowami: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego.” Maryja pozostała przy Elżbiecie aż do jej rozwiązania. Św. Elżbieta jest patronką matek, żon, położnych.

6 listopada—Św. Leonard z Limoges, pustelnik. Św. Leonard urodził się w Galii za panowania cesarza Anastazego (491-518). Pochodził ze znakomitej rodziny frankońskiej, zaprzyjaźnionej z królem Franków, Chlodwikiem. Ten zgodził się nawet być ojcem chrzestnym Leonarda. Wychował się on u biskupa Reims, św. Remigiusza. Potem został pustelnikiem. Nie przyjął ofiarowanej mu przez Chlodwika godności biskupa w Micy.

7 listopada — Św. Willibrord, biskup (658-739) urodził się w Northumbrii. Jego ojciec Wilgilis po śmierci małżonki udał się na pustelnię i tam zamieszkał z kilku towarzyszami. Willibrord został mnichem, wstąpił do opactwa w Ripon. Stamtąd udał się do Irlandii, a potem już jako kapłan popłynął do Fryzji (Holandia), gdzie podjął pracę misyjną. Król Franków, Pepin II, wydelegował go do Rzymu w celu uzyskania kościelnych uprawnień na ten teren misyjny. Podczas drugiej podróży do Rzymu Willibrord otrzymał sakrę biskupią i paliusz arcybiskupa misyjnego (695). Po powrocie zamieszkał w Utrechcie, gdzie wybudował katedrę oraz założył szkołę katedralną. Był fundatorem klasztorów w Esternacht i Limburgu. Jest patronem diecezji w Utrechcie, Haarlem, Niderlandów, Luksemburga.

8 listopada—Św. Godfryd z Amiens, biskup (1065- 1115) mając 25 lat otrzymał święcenia kapłańskie. Wkrótce potem został opatem w Nogent-sous-Coucy, gdzie odnowił życie zakonne. W 1104 roku mianowano go biskupem w Amiens. Ponieważ popierał stanowisko mieszczan, pragnących uzyskać większą wolność, był zmuszony do opuszczenia swojej stolicy. Schronił się w Chartreuse – Wielkiej Kartuzji, podejmując życie mnicha. Synod w Beauvais nakazał mu powrót do diecezji.

9 listopada—Bł. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej – Elżbieta Catez urodziła się 18 lipca 1880 roku w Avor niedaleko Bourges, gdzie stacjonował oddział, w którym jej ojciec był kapitanem. Kiedy miała 7 lat, ojciec zmarł. Matka wychowywała ją dość surowo. o jej życiu zadecydowały fakty związane z przygotowaniem się do pierwszej Komunii św. Elżbieta potwierdzała wielokrotnie, że dzień ten był dla niej decydujący. Jako kilkunastoletnia dziewczyna doświadczała pierwszych łask mistycznych. Była piękna, radosna i naturalna w sposobie bycia, budziła ogólną sympatię. Jej pragnienia wstąpienia do klasztoru spotykały się ze zdecydowanym i stałym sprzeciwem matki. Dopiero kiedy Elżbieta skończyła 21 lat, wyraziła powściągliwą zgodę. W ciągu pięciu lat pracy, modlitwy, głębokiego cierpienia wspięła się na szczyty duchowe. Jej zakonne imię „Od Trójcy Przenajświętszej” stało się programem jej życia, a także drogą, na której odkryła Boga Trójjedynego. Ostatnie miesiące przyniosły jej ciężką chorobę, którą przeżyła jako wstępowanie przez krzyż ku Bogu. Zmarła w marcu 1906 roku. Pozostawiła po sobie pisma mistyczne. Beatyfikował ją Jan Paweł II w 1984 roku.

10 listopada – Św. Leon Wielki, papież urodził się około 400 roku w Tuscji. Papież Celestyn I mianował go archidiakonem. Kiedy przebywał jako legat w Galii, został obrany papieżem (440). Jego pontyfikat przypadł na czasy licznych sporów teologicznych i zamieszania pośród hierarchii kościelnej. Musiał zwalczać liczne herezje oraz tendencje odśrodkowe, podejmowane przez episkopaty Afryki Północnej, Galii. Poprzez swoich legatów brał udział na soborze w Chelcedonie (451). Przeprowadził uznanie prymatu stolicy Piotrowej zarówno przez cesarza zachodniego Walentyniana III, jak i przez Konstantynopol. Bronił Italii i Rzym przed najazdami barbarzyńców. Wyjechał naprzeciw Attyli, króla Hunów i jego wojskom, wstrzymał ich marsz i skłonił do odwrotu (452). W trzy lata później podjął pertraktacje ze stojącym u bram Rzymu Genzerykiem, królem Wandalów. Niestety król nie dotrzymawszy umowy złupił Wieczne Miasto. Papież był obrońcą

kultury zachodniej.

11 listopada— Św. Bartłomiej Młodszy, opat urodził się ok. 981 w Rossano (Kalabria). Wychowany w bizantyjskim środowisku religijno-kulturowym w Rossano, mając 12 lat poddał się duchowemu kierownictwu Nila Młodszeo w klasztorze Valletuce (u podnóża Monte Cassino), a następnie w Serperi koło Gaety i towarzyszył mu w podróżach apostolskich i dyplomatycznych do Rzymu. W Grottaferrata zbudował klasztor bazylianów i kościół, gdzie zapoczątkował kult Bożej Rodzicielki, z którym związany był od dzieciństwa i na jej cześć skomponował większość hymnów. Był rozjemcą i doradcą władców świeckich, przyjacielem reformatorów życia kościelnego (papieża Grzegorza VI i Grzegorza VII), występował na synodach rzymskich 1036 i 1044, był powiernikiem, doradcą i kierownikiem duchowym papieża Benedykta VIII i Jana XIX.

12 listopada—Św. Jozafat Kuncewicz, biskup, męczennik . Św. Jozafat urodził się w 1580 roku we Włodzimierzu Wołyńskim. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Wysłany do Wilna, aby przysposobił się do zawodu kupieckiego, zetknął się tam ze sprawą unii. W 1604 roku przyjął habit bazylikański oraz imię Jozafat. W pięć lat później po studiach teologicznych został kapłanem. W wieku 38 lat został arcybiskupem unickim w Połocku, gdzie podjął pracę bardziej misjonarza niż pasterza. Będąc biskupem nadal prowadził życie skromne i surowe. Swoje jednoizbowe mieszkanie dzielił z bezdomnym. Jego działalność budziła niezadowolenie przeciwników unii z Kościołem Rzymskim. Po powrocie z sejmu w Warszawie (1621) doszło nawet do zamieszek i tumultów prawosławnej ludności. Kiedy wyszedł do tłumu demonstrującego przed jego mieszkaniem w Witebsku 12 listopada 1623 roku, został napadnięty i zabity. Sponiewierane ciało Świętego utopiono w Dźwinie. Arcybiskup Jozafat został beatyfikowany w 1643 roku. Kanonizowany w 1867 roku.

13 listopada—Św. Homobonus z Cremony (Omobono Tucenghi) był z zawodu kupcem. Słynął z hojności, pracowitości i uczciwości. Wsławił się dobroczynnością dla ubogich, przyjmowaniem i edukowaniem porzuconych i ubogich dzieci i za zapewnianiem pokoju w rodzinach.

14 listopada— Bł. Maria Luiza Merkert, dziewica. Maria Luiza urodziła się 21 września 1817 r. w Nysie, w niemieckiej rodzinie mieszczańskiej. Jej rodzicami byli Karol Antoni Merkert i Barbara z domu Pfitzner. Dzień później została ochrzczona w nyskim kościele św. Jakuba i św. Agnieszki. W kolejnym roku, po śmierci ojca, rodzina zubożała. Maria, wraz z siostrą Matyldą, ukończyła katolicką szkołę dla dziewcząt w Nysie. Po śmierci matki w 1842 r. obie sprzedały skromny majątek i wraz z Franciszką Werner oraz Klarą Wolff poświęciły się pomocy opuszczonym chorym i bezdomnym w Nysie. Po mszy w dniu 27 września 1842 r. (dzień ten był wspomnieniem świętych Kosmy i Damiana, lekarzy-męczenników z III w.) złożyły przed obrazem Serca Pana Jezusa w nyskim kościele św. Jakuba i św. Agnieszki akt oddania – zobowiązały się nieść pomoc potrzebującym bez względu na wyznanie, narodowość i płeć.

15 listopada—Św. Albert Wielki, biskup, doktor Kościoła urodził się około 1200 roku w rodzie rycerskim w Szwabii. Podczas studiów w Padwie wstąpił do dominikanów. Po przyjęciu święceń kapłańskich (1223)

nauczał w Kolonii, Hildesheimie, Fryburgu, Ratyzbonie, Strasburgu. Wykładał na uniwersytecie w Paryżu. Mistrz św. Tomasza z Akwinu. W 1254 roku został prowincjałem na terenie Niemiec. W roku 1260 mianowany biskupem Ratyzbony. Przyczynił się do odnowy tej zaniedbanej diecezji. W dwa lata później zrezygnował z funkcji rządcy diecezji. W latach następnych spełniał niektóre poruczenia papieskie – zwłaszcza mediacyjne. Brał także udział w głoszeniu krucjaty na terenie Niemiec i Czech. Uczestniczył w soborze powszechnym w Lyonie (1274). Św. Albert był jednym z największych umysłów chrześcijańskiego średniowiecza. Przedmiotem jego naukowych zainteresowań były niemal wszystkie dziedziny ówczesnej wiedzy. Jednocześnie posiadał umiejętność łączenia wiedzy z dobrocią, dlatego był nazywany „doktorem powszechnym” i „sumą dobroci”.

16 listopada—Św. Gertruda Wielka. Św. Gertruda urodziła się w 1256 roku w Turyngii. Gdy miała 5 lat, powierzono ją ówczesnym zwyczajem na wychowanie benedyktynek w Helfta. Spędziła tam całe życie. Najpierw jako uczennica, zdobywając solidne wykształcenie humanistyczne i teologiczne, później jako mniszka. Jest jedną z największych mistyczek chrześcijaństwa. Jej zjednoczenie z Bogiem skupiło się na tajemnicy miłości Serca Jezusowego. Swoje modlitwy i objawienia zapisała w pismach, które po niej pozostały.

17 listopada—Św. Elżbieta Węgierska, królowa, córka Andrzeja II króla Węgier. Mając 14 lat poślubiła landgrafa Turyngii, Ludwika IV. Z małżeństwa urodziło się troje dzieci. Mąż zmarł podczas wyprawy krzyżowej. Elżbieta, zgodnie z frankońskim prawem spadkowym opuściwszy Wartburg, zamieszkała w Marburgu, gdzie ufundowała szpital. W 1228 roku złożyła ślub wyrzeczenia się świata i przyjęła habit tercjarki św. Franciszka. Ostatnie lata spędziła w skrajnym ubóstwie, oddając się bez reszty chorym i biednym. W 4 lata po śmierci kanonizował ją Grzegorz IX. Jest patronką elżbietanek, III zakonu św. Franciszka, Niemiec, Węgier. Jej imię przyjęło jako swoją nazwę kilka zgromadzeń zakonnych i dzieł katolickich.

18 listopada—Bł. Karolina Kózkówna, dziewica, męczennica się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda. Rodzice jej posiadali niewielkie gospodarstwo. Pracowała z nimi na roli. Była prostą, religijną dziewczyną. Zginęła na początku I wojny światowej. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą, a gdy broniła się pragnąc zachować dziewictwo, bestialsko zamordował. Po kilku dniach znaleziono jej zmasakrowane zwłoki. Pochowano ją w parafialnym kościele we wsi Zabawa. W 1987 roku Jan Paweł II beatyfikował Karolinę w Tarnowie.

19 listopada—Bł. Salomea, księżna, dziewica, zakonnica (1212-1268). Była córką Leszka Białego i Grzymisławy, księżniczki ruskiej. Poślubiła księcia węgierskiego Kolomana. Żyła z nim w dziewiczym małżeństwie. W roku 1219 zasiadła z mężem na tronie halickim. Wkrótce potem, po klęsce z wojskami księcia nowogrodzkiego, Mścisława, zostali zmuszeni do rezygnacji z Halicza i udali się na Węgry. W 20 lat później Koloman zmarł na skutek ran odniesionych w bitwie z Tatarami. Po jego śmierci Salomea wróciła do Polski i w 1245 roku wstąpiła do klasztoru klarysek w Zawichoście koło Sandomierza. Ze względu na niebezpieczeństwo najazdu Tatarów jej brat, książę sandomierski i krakowski, Bolesław Wstydlivy ufundował i przeniósł klasztor do Skały pod Krakowem. Księżna Salomea założyła przy nim miasto na prawie niemieckim. Kult Świętej aprobował Klemens

X (1673). Jej relikwie spoczywają w klasztorze franciszkanów w Krakowie.

20 listopada—Św. Rafał Kalinowski, prezbiter urodził się w 1835 roku w Wilnie. Ojciec był profesorem matematyki na Uniwersytecie Wileńskim. Po ukończeniu Instytutu Szlacheckiego (1843-1850) podjął studia w Instytucie Agronomicznym w Hory-Horkach koło Orszy. Zrezygnował z nich po dwu latach. Przeniósł się do Mikołajewskiej Szkoły Inżynierii Wojskowej w Petersburgu. Po jej ukończeniu (1855) został adiunktem matematyki oraz awansował do stopnia porucznika. Następnie pracował przy budowie kolei żelaznej Odessa – Kijów – Kursk. Z powodów zdrowotnych otrzymał zwolnienie z wojska w 1863 roku. Gdy wybuchło powstanie styczniowe, objął obowiązki naczelnika litewskiego Wydziału Wojny. Po upadku powstania został aresztowany i osadzony w więzieniu. W wyniku procesu skazano go na karę śmierci. W więzieniu otaczała go atmosfera świętości. Wskutek interwencji krewnych i przyjaciół, a także z obawy że po śmierci Polacy mogą uważać Józefa Kalinowskiego za męczennika i świętego, władze carskie zamieniły mu wyrok na dziesięcioletnią katorgę na Syberii. Po ciężkich robotach, zmianach kolejnych miejsc zsyłki oraz wielu przeżyciach Kalinowski powrócił do kraju w 1874 roku. Tutaj zaproponowano mu stanowisko wychowawcy Augusta (kandydata na ołtarze) – syna księcia Władysława Czartoryskiego. Opiekował się nim przez trzy lata. W 1877 roku Józef Kalinowski wstąpił do nowicjatu karmelitów w Grazu, przybierając imię Rafał. Po studiach filozoficznych i teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie (1882). W kilka miesięcy później został przeorem klasztoru w Czernej, następnie w Wadowicach. Był spowiednikiem o wyjątkowych darach, nazwano go „ofiara konfesjonału”. Zmarł 15 listopada 1907 roku. Jego relikwie spoczywają w kościele karmelitów w Czernej. Beatyfikował go Jan Paweł II w 1983 roku, kanonizował w 1991. Patron oficerów i żołnierzy Orędownik w sprawach trudnych i beznadziejnych.

21 listopada—Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny. W dawnych czasach istniał wśród Żydów zwyczaj religijny polegający na tym, że dzieci nawet jeszcze nie narodzone ofiarowywano służbie Bożej. Dziecko, zanim ukończyło piąty rok życia, zabierano do świątyni w Jerozolimie i oddawano kapłanowi, który ofiarowywał je Panu; czasami dziecko pozostawało w świątyni dłużej, wychowywało się tam, uczyło służby dla sanktuarium: pomagało wykonywać szaty liturgiczne, asystowało przy nabożeństwach. Tradycja mówi nam, że Najświętsza Panna została ofiarowana Bogu przez swoich rodziców, św. Joachima i św. Annę, w świątyni, kiedy miała trzy lata. Zdarzenie to Kościół upamiętnia świętem Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. W niektórych wspólnotach religijnych święto to jest obchodzone szczególnie uroczystie. Od VI wieku święto to obchodzono w Jerozolimie. Na Zachodzie od czasów wypraw krzyżowych. Potwierdzone przez Sykstusa V (1585-1590) i Klemensa VIII (1592-1605).

22 listopada—Św. Cecylia, dziewica i męczennica (II-III w.) jest jedną z najśłynniejszych męczennic Kościoła Rzymskiego. Według pochodzącego z V w. opisu jej męczeńskiej śmierci Cecylia była dobrze urodzoną Rzymianką. Przyszła na świat na początku III w. Była ponoć olśniewająco piękna. Według starej tradycji z miłości do Chrystusa złożyła ślub czystości, chociaż rodzice obiecali już jej rękę również dobrze urodzonemu poganinowi Walerianowi. W przeddzień ślubu Cecylia opowiedziała mu o swym postanowieniu i o wierze chrze

ścijańskiej. Gdy Walerian chciał ujrzeć anioła, który miał stać na straży czystości Cecylii, ta odpowiedziała: „Ty nie znasz prawego Boga; dopóki nie przyjmiesz chrztu, nie będziesz go mógł ujrzeć”. W ten sposób pozyskała Waleriana dla Chrystusa. Zaprowadziła go w tajemnicy do papieża św. Urbana I. Ten pouczył Waleriana o prawdach wiary i udzielił mu chrztu. Gdy wrócił do domu Cecylii, ujrzał ją zatopioną w modlitwie, a przy niej stojącego w jasności anioła, który w postaci młodzieńca trzymał w ręku dwa wieńce – z róż i lilii – które włożył na głowę Waleriana i Cecylii. Powiedział przy tym: „Te wieńce przez zachowanie czystości zachowajcie nietknięte, bom je wam od Boga przyniosł”. Walerian przyprowadził do papieża także swego brata, Tyburcjusza. On również przyjął chrzest. Gdy wszedł do mieszkania Waleriana, uderzyła go przedziwna woń róż i lilii. Walerian wyjawiał mu znaczenie tego zapachu. Wkrótce potem wybuchło prześladowanie. Skazano na śmierć Waleriana i Tyburcjusza. Kiedy namiestnik-sędzia, Almachiusz, dowiedział się, że Cecylia jest chrześcijanką i że zarówno własny majątek, jak i majątek Waleriana rozdała ubogim, kazał ją aresztować. Żołnierze, oczarowani jej pięknnością, błagali ją, by nie narażała swego młodego życia. Cecylia odpowiedziała jednak: „Nie lękajcie się spełnić nakazu, bowiem moją młodość doczesną zamienicie na wieczną młodość u mego oblubieńca, Chrystusa”. Pod wpływem jej odpowiedzi miało nawrócić się 400 żołnierzy, których przyprowadziła do św. Urbana, by udzielił im chrztu. Sędzia, urzeczony jej urodą, błagał ją również, by miała wzgląd na swoją młodość. Gdy Cecylia nie ustępowała, próbował zmusić ją do wyparcia się wiary stosując męki. Kazał zawiesić ją nad ogniem w łaźni i dusić ją parą. Cecylia zaś cudem Bożym zamiast duszącego dymu czuła orzeźwiający ją powiew wiatru. Rozgniewany namiestnik kazał ją wtedy ściąć mieczem. Kat wszakże na widok tak pięknej i młodej osoby nie miał odwagi jej zabić. Trzy razy ją uderzył, ale nie zdołał pozbawić jej życia. Płynącą z jej szyi krew zebrali ze czcią chrześcijanie jako najcenniejszą relikwię. Po trzech dniach Cecylia oddała Bogu ducha. Ciało św. Cecylii, w nienaruszonym stanie, w pozycji leżącej, lekko pochylone ku ziemi odkryto dopiero w 824 r. w katakumbach św. Kaliksta, a następnie na polecenie papieża św. Paschalisa I złożono w bazylice jej poświęconej na Zatybrzu. Bazylika ta stoi na miejscu, w którym Cecylia zamieszkała niegdyś ze swym mężem. Wybudowano ją w IV w. Imię św. Cecylii wymieniane jest w Kanonie rzymskim. Jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokalnemuzycznych.

23 listopada— Św. Klemens I, papież, męczennik (+ 97) – trzeci następca w Piotra, rządził Kościołem w latach 88-97. Według Tertuliana miał otrzymać święcenia kapłańskie z rąk Piotra Apostoła. Papież Klemens napisał list do chrześcijan w Koryncie. Dokument ten jest świadectwem znaczenia biskupa rzymskiego w I wieku. Tradycja podaje, że poniósł męczeńską śmierć. Imię Św. Klemensa wymieniane jest w Kanonie rzymskim. Patron narodów słowiańskich. dzieci, górników, kamieniarzy, kapeluszników, marynarzy.

24 listopada—Św. męczennicy Andrzej Dung-Lac, prezbiter, i Towarzysze – pierwsi misjonarze, którzy przynieśli wiarę chrześcijańską do Wietnamu, przybyli tam w XVI w. Przez kolejne trzy stulecia chrześcijanie byli prześladowani za swoją wiarę. Wielu z nich poniosło

śmierć męczeńską, zwłaszcza podczas panowania cesarza Minh-Manga w latach 1820-1840. Zginęło wtedy między 100 a 300 tysięcy wierzących. Stu siedemnastu męczenników z lat 1773-1862 Jan Paweł II kanonizował w Rzymie 18 czerwca 1988 r. (ich beatyfikacje odbywały się w czterech terminach pomiędzy 1900 i 1951 rokiem). Wśród nich jest 96 Wietnamczyków, 11 Hiszpanów i dziesięciu Francuzów; było to ośmiu biskupów i pięćdziesięciu kapłanów (w tym kilku dominikanów); pozostali to ludzie świeccy, w tym jedna kobieta – Agnieszka Le Thi Thanh, matka sześciorga dzieci. Ponieważ kanonizowani zamieszkiwali teren apostołatu Tonkin Wschodni (położony na wschód od rzeki Czerwonej), który papież Innocenty XIII powierzył dominikanom z Filipin, kiedyś też nazywano ich męczennikami z Tonkinu.

25 listopada—Bł. Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, dziewica—Franciszka Siedliska urodziła się 12 grudnia 1842 roku w ziemiańskiej rodzinie, w Roszkowskiej Woli koło Rawy Mazowieckiej. Ciężka choroba wypełniła jej lata dzieciństwa. Otrzymała staranne i solidne wychowanie w domu. Nieśmiała, łagodna, ciągle cierpiąca, pragnęła wstąpić do klasztoru, jednak sprzeciw ojca opóźnił tę decyzję. Zakonnicą została dopiero w 1870 roku. Najpierw jako tercjarka franciszkańska, potem jako twórczyni i organizatorka nowego zgromadzenia zakonnego Najświętszej Rodziny z Nazaretu – nazaretanek (1873). Przyjęła imię: Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza. Zgromadzenie podjęło pracę w szkołach, sierocińcach, ochronkach, internatach – w Rzymie, Stanach Zjednoczonych, Paryżu, Londynie, Krakowie, Częstochowie, Lwowie.

26 listopada—Św. Leonard z Porto Maurizio (1676- 1751). Piotr Hieronim Casanova urodził się w małym porcie nad morzem Liguryjskim. Ojciec był właścicielem statku. Matka osierociła go, kiedy miał 2 lata. Podczas studiów w Rzymie wstąpił do reformatów, przyjmując imię zakonne Leonard. W 1703 roku został kapłanem. Wkrótce potem zapadł na ciężką chorobę. Swoje uzdrowienie przypisywał wstawianictwu NMP. Leonard przez 43 lata głosił misje ludowe na terenie Italii, zyskując tytuł „apostoła Włoch”. Rozpowszechnił nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Stacje Męki Pańskiej erygował w prawie sześciuset kościołach, między innymi w Koloseum rzymskim. Sterany wyczerpującą pracą misjonarską, zmarł w Rzymie 26 listopada 1751 roku.

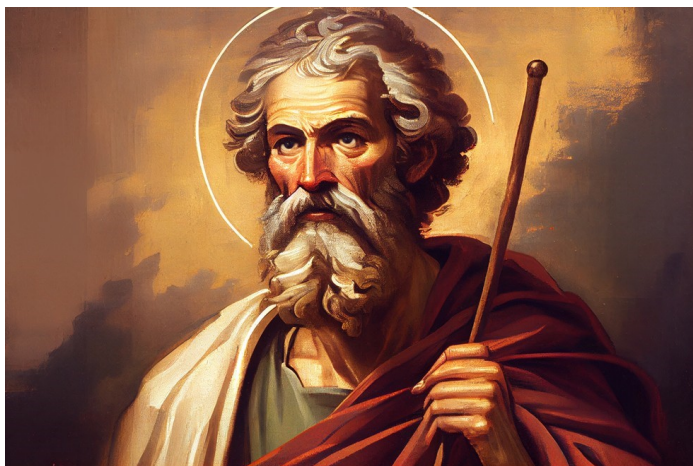
27 listopada—Św. Wirgiliusz (Fergal), biskup (+784) urodził się w Irlandii. Nosił celtyckie imię Fergal, które zlatynizowano jako Wirgiliusz (Wergiliusz). Był benedykty-nem. Około 740 r. opuścił ojczyznę, aby dotrzeć do Ziemi Świętej. Jego wiedza i umiejętności zwróciły uwagę Pepina Krótkiego (przyszłego króla Franków), który zatrzymał go przez około 2 lata na swoim dworze. Ok. 743 r. Pepin wysłał Wirgiliusza z listami polecającymi do swego kuzyna, księcia bawarskiego Odylona. Ten ostatni powierzył Wirgiliuszowi zarządzanie osieroconym biskupstwem w Salzburgu. Irlandzkim zwyczajem rządził diecezją będąc jednocześnie opatem klasztoru św. Piotra (założonego w 696 r. przez św. Ruperta – istniejącego do dziś – najstarszego klasztoru benedyktyńskiego na obszarze niemieckojęzycznym).

28 listopada— Św. Stefan Młodszy, męczennik (713-764) pochodził z Konstantynopola. W młodym wieku podjął życie mnicha. Był igumenem mnichów na górze św. Auksencjusza. Zrzekł się jednak tej godności i podjął życie pustelnika. Podczas sporów o cześć świętych obrazów opowiedział się

po stronie obrońców dotychczasowego kultu. Tym samym naraził się na prześladowanie cesarza Konstantyna V. W czerwcu 762 roku zażądano od niego podpisania dokumentów nielegalnego synodu konstantynopolskiego, potępiającego oddawanie czci obrazom. Gdy odmówił, zamknięto go w klasztorze, następnie zesłano na jedną z wysep na morzu Marmara. Po pewnym czasie wtrącono go do więzienia w Konstantynopolu, gdzie z tych samych powodów przebywało już 300 mnichów. Dotkliwie pobity, wkrótce zmarł.

29 listopada—Bł. Maria Klementyna Anuarita Nengapeta (+1965) urodziła się 29 grudnia 1939 roku w Wamba w Prowincji Wschodniej Konga jako córka Amisi Badjulu i Isude Julienne. Pochodziła z plemienia Babudu, z rodziny mającej sześcioro dzieci. Jej rodzice rozwiedli się. Na chrzcie świętym, który przyjęła w wieku sześciu lat razem ze swoją matką, przyjęła imię Alphonsine. Całe swoje wychowanie religijne zdobyła w pierwszej misji chrześcijańskiej na terenach Zairu – w Bafwabaka.

30 listopada—Św. Andrzej Apostoł (+ ok. 70) pochodził z Betsaidy. Brat św. Piotra. Rybak. Początkowo był uczniem Jana Chrzciciela. Pod jego wpływem poszedł za Chrystusem, gdy Ten przyjmował chrzest w Jordanie. Pierwszy powołany przez Jezusa na apostoła. Przez cały okres publicznej działalności Pana Jezusa należał



do Jego najbliższego otoczenia. W ich domu w Kafarnaum Chrystus niejednokrotnie się zatrzymywał. Był świadkiem cudu w Kanie cudownego rozmnożenia chleba. Pośredniczył między Mistrzem a poganami Po Zesłaniu Ducha Świętego według apokryfów Andrzej Apostoł miał pracować w Poncie i Bitynii (dzisiaj zachodnia Turcja) oraz w Tracji (Bułgaria), Scytii (dolny bieg Dunaju) i Grecji. Tam też 30 listopada 70 roku w Patras, przeżegnawszy

zebranych wyznawców został ukrzyżowany głową w dół na krzyżu w kształcie litery X. . Jest patronem prawosławia, Słowian (szczególnie obrządków wschodnich). archidiecezji warmińskiej, Austrii, Bułgarii, Burgundii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Rosji, Sycylii, Szkocji. szeregu miast, m. in. Bordeaux, Brescii, Brugii, Hanoweru, Neapolu, Rawenny oraz małżeństw podróżujących, rybaków rycerzy wozowodów rzeźników. Orędownik zakochanych, wspomaga w sprawach matrymonialnych i wyprasaniu potomstwa.

Andrzej Apostoł przedstawiany jest jako starszy mężczyzna o gęstych, siwych włosach i krzaczastej, krótkiej brodzie. Jako apostoł nosi długi płaszcz. Czasami ukazywany jako rybak w krótkiej tunice. Powracającą sceną w sztuce religijnej jest chwila jego ukrzyżowania. Atrybutami Świętego są: „krzyż św. Andrzeja” w kształcie X, księga, ryba, sieć.

SŁOWO PASTERSKIE NA ADWENT 2024

Umiłowany Ludu Boży Archidiecezji Lwowskiej wraz ze swoimi Duszpasterzami i Osobami Zakonnymi!

Zgodnie z ustalonym przez Stwórcę porządkiem kosmicznym, obroty Ziemi wokół Słońca corocznie zmieniają nam pory roku, a przełom jesieni i zimy stanowi wymowne tło natury dla rozpoczynającego się kolejnego roku liturgicznego w życiu Kościoła. Jego pierwszym okresem jest czas Adwentu – czas, w którym równocześnie przygotowujemy się do uroczystości Narodzenia Bożego Syna oraz wyrażamy naszą tęsknotę za Jego powtórным przyjściem na końcu czasów. Advent jest zatem tą przestrzenią czasową, kiedy Jezusowi wyznawcy na nowo uświadamiają sobie, że życie chrześcijańskie jest nieustannym oczekiwaniem na spełnienie nadziei spotkania z Mesjaszem, który kiedyś tryumfalnie powróci na ziemię.

Niedzielne orędzie biblijne

W zbawczym dialogu Boga z ludźmi, jakim jest biblijne przesłanie treści objawionych, usłyszeliśmy dzisiaj zapowiedź kataklizmu i trwogi: „Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzi mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi” (Łk 21, 25-26). Głoszący dobrą nowinę Jezus nie lubuje się w zwiastowaniu nieszczęścia, ani też „nie cieszy się ze zguby żyjących” (Mdr 1, 13). Zbawiciel przypomina o kruchości i przemijalności tego świata, mówi o dramatycznych znakach, które, aczkolwiek nieokreślone w czasie, ziszczą się nieuchronnie. Jednocześnie Jezus naucza, że okoliczności Jego powtórnego przyjścia będą dla ludzi przyczyną bądź „strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi” (Łk 21, 26), bądź też okazją do radości, „ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21, 28). Zapowiedziana przez Jezusa przyszłość świata skłania do zajęcia zdecydowanego i wyraźnego stanowiska, weryfikującego w każdym z nas albo konsekwentnego ucznia Jego ewangelii, albo – co słusznie napawa głębokim smutkiem – otwarcie odrzucającego Jego zbawienną ofertę życia na wieki. Pośrednia możliwość wyboru nie istnieje.



Dzisiejsze przesłanie liturgii słowa umacnia jednak wiarę Jezusowych wyznawców i wlewa w ich serca nadzieję, iż pomimo zapowiedzianego bezlitosnego dramatyizmu końca świata, otrzymają obiecane odkupienie.

W oczekiwaniu na Jubileusz chrześcijaństwa

Tegoroczny Adwent jest dodatkowo wzbogacony oczekiwaniem na zwyczajny Jubileusz 2025 roku od narodzenia Chrystusa. Postać Jezusa nie została przez nikogo wymyślona; Syn Boży „gdy nadeszła pełnia czasu” (Gal 4, 4), „przyjął ciało z Maryi Dziewicy” (Credo mszalne) i urodził się w Betlejem judzkim (zob. Mt 2, 1) Fakt, że Słowo Boże stało się Człowiekiem (zob. J 1, 14), spowodował zasadniczą zmianę w dziejach ludzkości. Odtąd, życie każdego człowieka powołane jest do tego, by wraz z Chrystusem pokonywać drogę od czasu do wieczności, gdzie w Królestwie nieba „całe stworzenie [będzie] wyzwolone z grzechu i śmierci” (zob. IV Modlitwa eucharystyczna).

Zgodnie z decyzją Ojca Świętego Franciszka, głównym przesłaniem ogłoszonego Roku Świętego będzie cnota nadziei, tak też brzmi tytuł papieskiej jubileuszowej bulli: *Spes non confundit* – nadzieja zawieść nie może (Rz 5, 5). Nić chrześcijańskiej nadziei będzie nas więc prowadzić przez cały czas Jubileuszu, począwszy od dnia Bożego Narodzenia bieżącego roku aż do jego zakończenia w uroczystość Objawienia Pańskiego w roku 2026. Rok Święty jest zawsze uprzywilejowanym czasem łaski, posiada wręcz charakter radosnego święta, dlatego w jego przeżycie jest wpisane darowanie grzechów oraz możliwość odnowienia więzi z Bogiem i ludźmi.

W zamierzeniu Papieża Franciszka, oczekiwany Jubileusz ma być „dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei”, ta zaś „nie zwodzi ani nie rozczarowuje, ponieważ opiera się na pewności, że nic i nikt nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości” (zob. Rz 8, 35-39). Istotą tej cnoty jest pewność otrzymania łaski Bożej w każdym momencie życia: „dzięki nadziei pragniemy i oczekujemy od Boga, z trwałą ufnością, życia wiecznego i łask, by na nie zasłużyć” (KKK 1843). Nadzieja wyznacza naszej wierze przyszłościowy wymiar i dynamizuje naszego chrześcijańskiego ducha w dążeniu do tego, co Bóg zapowiedział na przyszłość: pewność zbawienia za wierne oddanie Chrystusowi.

Jubileuszowe zaangażowanie lokalne

Zapowiedziany Jubileusz, analogicznie do ostatniego Wielkiego Jubileuszu 2000 roku, będzie obchodzony jednocześnie w Rzymie i w Kościołach partykularnych.

W niedzielę 29 grudnia b.r. w bazylice katedralnej we Lwowie będzie sprawowana uroczysta Msza św. na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego w naszej Archidiecezji. Zgodnie z jubileuszowym rytuałem, podczas liturgii zostaną uroczyście wniesione do Katedry Ewangeliarz oraz krzyż, jako widzialne atrybuty świętowanego Jubileuszu. Wierni, nawiedzający Lwowską Bazylikę podczas trwania Roku Świętego, będą mogli pod zwykłymi warunkami zyskać jubileuszowy odpust zupełny.

Ponadto, na terenie Archidiecezji, w każdym dekanacie zostaną ustanowione kościoły jubileuszowe, które niech również się staną celem pielgrzymek wiernych dla uzyskania tam łaski odpustu jubileuszowego. Podczas Jubileuszu będą realizowane także inne okolicznościowe inicjatywy duszpasterskie: niech w swej treści promieniują nadzieją, która nie wyklucza nikogo.

Z zadowoleniem oznajmiam, że perspektywa oczekiwanego Jubileuszu już zdążyła zaangażować przedstawicieli młodzieży naszej Archidiecezji, którzy chętnie wprzęgnęli się do duchowej Armii Apostołów Nadziei. Jej celem jest spieszenie z pomocą tym osobom, co utraciły nadzieję. Niech zaangażowanie młodego pokolenia diecezjan będzie zachętą dla wszystkich wierzących, aby uczynnie świadczyli o „Bogu nadziei” (Rz 15, 13), zwłaszcza podczas uciążliwych dla nas wszystkich doświadczeń wojennych.

Zakończenie

Począwszy od starożytności, chrześcijańską nadzieję często przedstawia się jako kotwicę. Wydaje się jednak, że bardziej odpowiedni symbol nadziei byłby żagiel. Kotwica utrzymuje statek na morzu w jednym miejscu, żagiel zaś ów statek popycha, sprawia, że może się on przemieszczać, zdążać ku lądowi. Tym, co dodaje nam entuzjazmu i odwagi, co nas jakby popycha, jest właśnie nadzieja. Gdyby nie było w nas nadziei, wszystko by stanęło w miejscu, wówczas też stracilibyśmy sens naszej ziemskiej celowości.

Niech zatem zbliżający się czas Jubileuszu będzie radosnym złożeniem nadziei w Zbawicielu świata, ja zaś nadal obejmuję swoją modlitwą i pasterskim błogosławieństwem wszystkich Was, „pielgrzymów nadziei” przez to życie doczesne ku szczęśliwości nieba.

+ Mieczysław Mokrzycki
Arcybiskup Metropolita Lwowski



Drodzy Parafianie!

W niedzielę 1 grudnia po Mszy Świętej o godzinie 9.00 zapraszamy na Dobroczynny Kiermasz
na rzecz

***Фонд "Даймо Надію" / Fundacja
"Dajmy Nadzieję"***

który działa przy naszej parafii i opiekuje się nieuleczalnie chorymi dziećmi.

Na Kiermaszu można będzie nabyć dekoracje świąteczne ręcznej roboty, świece, ciasta oraz inne sympatyczne rzeczy wykonane przez naszych wolontariuszy.



Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Dzięki finansowemu wsparciu „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024” – regranting”, w ramach realizacji zadania pn. „Wsparcie bieżącej działalności Centrum Duszpasterskiego Katedry Lwowskiej w Lubelli,, udało się przeprowadzić niezbędny remont instalacji elektrycznej, zwiększyć moc przesyłu prądu do Ośrodka Duszpasterskiego, w związku ze zwiększeniem ilości odbiorców energii w sezonie. Dokonano również usługę ustawienia punktu sieci elektrycznej, w którym mierzony jest poziom energii elektrycznej. Środki otrzymane w tym projekcie zostały także przeznaczone na bieżące (całoroczne) opłaty poboru prądu w Ośrodku Duszpasterskim Katedry Lwowskiej w Lubelli oraz sfinansowanie księgowości.



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



Projekt realizowany za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

**Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej
w Konkursie „Polonia i Polacy Za Granicą 2024 – Media i Struktury”**



**Zadanie publiczne pod nazwą: „Polska ostoja. Wzmacnianie organizacji
polskiej mniejszości na Ukrainie- cz. II” realizowane przez Fundację
Wolność i Demokracja.**



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

**Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej
w Konkursie „Polonia i Polacy Za Granicą 2024 – Media i Struktury”**



**Zadanie publiczne pod nazwą: „Polska ostoja. Wzmacnianie organizacji
polskiej mniejszości na Ukrainie- cz. II” realizowane przez Fundację
Wolność i Demokracja.**

**Parafia Bazyliki Metropolitalnej
p.w. Wniebowzicia NMP we Lwowie**

Zapraszamy młodzież w wieku 13-18 lat
na spotkania o charakterze kulturalno-edukacyjnym,
wspólnototwórczym żeby wzmocnić
polską obecność kulturalną
w ukraińskim środowisku lokalnym

Chętnych prosimy o kontakt z ks. Janem
+380969547827





WYDARZENIE
PEŁNE
NADZIEI

28 GRUDNIA 2024

GOD 19.00

Dzieci i młodzież zapraszają na przedstawienie o
Bożym Narodzeniu.

PREZENTACJA ODBĘDZIE SIĘ W BAZYLICE
METROPOLITALNEJ WE LWOWIE
PW. WNIĘBOWZIĘCIA NMP, PLAC KATEDRALNY 1



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa
Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu
Polonia i Polacy za granicą 2024 – regranting.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i
nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowi-
skiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP
ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”
im. Jana Olszewskiego.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego



Katedra Lwowska
NA ŻYWO

PARAFIA BAZYLIKI METROPOLITALNEJ
P.W. WNIEBOWZIĘCIA NMP WE LWOWIE

Plac Katedralny, 1, Lwów, 79008

Tel.: +38(032) 235-56-92

Tel.: +38(032) 235-89-78

Fax: +38(032) 235-87-56

Email: parafia@lwowskabazylika.org.ua

Банківські реквізити:

Релігійна громада РКЦ Парафії Митрополічної
Базиліка Успіння Пресвятої Діви Марії у Галицькому р-
ні м. Львова

Рахунок № UA393253650000002600301363112

> **KredoBank** ЄДРПОУ- 23948477, МФО 325365

Dziennikarze: Anna Firman, s. Lidia Ziembowicz, Irena
Pamuła, ks. Aleksander Kusy, Weronika Ursini, Wita
Jakubowska, ks. Krzysztof Szebla

Korespondenci: ks. Aleksander Kusy, Sergiusz
Jakubowski, Weronika Ursini

Redaktor techniczny: Józef Helysz

Porządek Mszy świętych

NIEDZIELA:

- 7:00 - Msza św. w języku polskim
- 8:00 - Msza św. w języku łacińskim
- 9:00 - Msza św. w języku ukraińskim
- 10:15 - Msza św. w języku polskim (dla dzieci)
- 11:30 - Msza św. w języku polskim (Suma)
- 13:00 - Msza św. w języku polskim
- 15:00 - Msza św. w języku angielskim
- 17:30 - Nieszpory niedzielne
- 18:00 - Msza św. w języku polskim (dla młodzieży)

DNI POWSZEDNIE:

- 7:30 - Msza św. w języku polskim
- 10:00 - Msza św. w języku polskim
- 17:30 - Msza św. w języku ukraińskim
- 18:30 - Msza św. w języku polskim



Średni nakład: 450 egz.